

Sygn. akt I Ca 194/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Antoni Smus

SSO Iwona Podwójniak

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 30 lipca 2014 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa E. P.

przeciwko E. G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu

z dnia 28 stycznia 2014 r. sygn. akt VIII C 157/13

1. oddała apelację;

2. zasądza od pozwanej E. G. na rzecz powódki E. P. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 194/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 stycznia 2014 roku Sąd Rejonowy w Wieluniu VIII Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w P. zasądził od pozwanej E. G. na rzecz powódki E. P. kwotę 10.000,00 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 13 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach, które Sąd Okręgowy podziela i uznaje za własne:

Powódka E. P. pożyczyła pozwanej E. G. kwotę 10.000,00 zł. Jednocześnie pozwana poinformowała powódkę, że w chwili obecnej nie dysponuje pieniędzmi, tylko majątkiem w postaci nieruchomości i ruchomości np. samochodów. W tej sytuacji zwrot pożyczki będzie możliwy dopiero po spieniężeniu tego majątku. Strony umówiły się, że najłatwiej i najszybciej będzie można sprzedać któryś

z samochodów, a powódka z mężem mieli w tym pozwanej pomóc.

W czerwcu lub lipcu 2008 roku powódka skontaktowała się telefonicznie z pozwaną i zapytała, czy ciotka nie pożyczylaby jej samochodu dostawczego, gdyż jej własny się zepsuł i nie ma czym wozić towaru na targowiska. E. P. wskazywała, że jej mąż jest za granicą, ale jak wróci to zajmie się naprawą auta i wtedy pojazd zostanie zwrócony pozwanej. E. G. zgodziła się i powódka pojechała po samochód m.in. z A. N.. Na miejscu pojazd został poddany przeglądowi u mechanika i przekazany powódce wraz z opłaconą pierwszą ratą ubezpieczenia OC.

We wrześniu 2010 roku pozwana E. G. przyjechała do D. na pogrzeb i przy pomocy policji odebrała samochód od powódki. Pozwana obawiała się konsekwencji, gdyż chrześnica zgubiła dowód rejestracyjny pojazdu, a poza tym nie regulowała na bieżąco należności z tytułu ubezpieczenia OC, do czego się zobowiązała.

Pismem z dnia 29 listopada 2011 roku zatytułowanym „Ostateczne wezwanie do zapłaty należności” pełnomocnik powódki wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 10.000,00 zł tytułem niespłaconej pożyczki w nieprzekraczalnym terminie 7 dni od dnia odbioru niniejszego pisma. Pozwana otrzymała przedmiotowe wezwanie do zapłaty.

Do chwili obecnej pozwana nie zwróciła powódce kwoty 10.000,00 zł z tytułu zaciągniętej pożyczki.

Sąd I instancji wskazał, że kwestią sporną między stronami pozostawało to, czy strony uzgodniły termin zwrotu tej pożyczki, w szczególności czy ustaliły go na za dwa miesiące od lutego 2008 roku. Odnośnie tej kwestii, zdaniem Sądu, powódka nie zaoferowała jednak takiego materiału dowodowego, czy to osobowego czy nieosobowego, który pozwoliłby Sądowi dokonać jednoznacznych ustaleń w tym zakresie.

W tej sytuacji, skoro powódka nie wykazała terminu zwrotu pożyczki, Sąd Rejonowy uznając, iż termin ten nie został oznaczony, stosownie do treści art. 723 k.c., przyjął, iż dłużnik obowiązany jest zwrócić pożyczkę w ciągu sześciu tygodni po wypowiedzeniu przez dającego pożyczkę. W tym stanie rzeczy Sąd ocenił, iż omówionym wyżej warunkom wypowiedzenia odpowiada doręczone pozwanej wezwanie do zapłaty z dnia 29 listopada 2011 roku. Przy czym Sąd przyjął, iż najpóźniej w dniu 01 grudnia 2011 roku E. G. otrzymała to pismo i do dnia 12 stycznia 2012 roku obowiązana była zwrócić tę kwotę.

Dlatego też Sąd I instancji zasądził od pozwanej na rzecz powódki niesporną kwotę 10.000,00 zł z ustawowymi odsetkami, w oparciu o art. 481 k.c. w zw. z art. 359 k.c., od dnia 13 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy oddalił powództwo, jako nieudowodnione, a mianowicie w zakresie żądania zasądzenia odsetek od należności głównej od dnia 2 maja 2008 roku.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Z powyższym orzeczeniem nie zgodziła się pozwana, która wnosząc apelację zaskarżyła go w całości, zarzucając mu:

- naruszenie prawa materialnego, a to art. 481 k.c. poprzez jego błędną wykładnię;
- naruszenie przepisu postępowania, a to art. 232 k.p.c. poprzez zaniechanie wyjaśnienia wszystkich okoliczności zgodnie z prawdą obiektywną;
- naruszenie przepisów prawa procesowego mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegającej na nierozważeniu całego materiału dowodowego w aspekcie okoliczności istotnych dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy i oparciu orzeczenia tylko o niektóre z nich;
- naruszenie przepisów o postępowaniu, a to art. 366 k.p.c. poprzez naruszenie powagi rzeczy osądzonej;

- wadliwość podstawy faktycznej będącej wynikiem naruszenia przepisów postępowania, a to art. 227 k.p.c. i art. 233 k.p.c., m.in. poprzez wydanie wyroku bez rozważenia w sposób bezstronny i wszechstronny twierdzeń przedstawianych przez Powoda;

- nieuwzględnienie przez Sąd Rejonowy roszczenia wzajemnego właściwie wykazanego w sprzeczności od nakazu zapłaty.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przypisanych za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy właściwemu Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Rozważając w pierwszej kolejności zarzut, którego uwzględnienie skutkowałoby nieważnością postępowania, a mianowicie zarzut powagi rzeczy osądzonej trzeba zauważyć, że nie zasługuje on na aprobatę. Należy stwierdzić, że skarżąca w żadnym stopniu nie udowodniła, ani nawet nie uprawdopodobniła przesłanek z art. 366 k.p.c., a zatem Sąd II instancji nie mógł skontrolować przedstawionego w apelacji zarzutu *res iudicata*.

W odniesieniu do zarzutów dotyczących wadliwości przeprowadzonego przez Sąd I instancji postępowania dowodowego – naruszenia art. 232 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. oraz nieuwzględnienia przez Sąd Rejonowy roszczenia wzajemnego właściwie wykazanego w sprzeczności od nakazu zapłaty, Sąd Okręgowy postanowił omówić je łącznie. Wszystkie bowiem wymienione przez apelującą przykłady naruszeń koncentrują się wokół nieuwzględnienia w ustaleniach faktycznych wersji wydarzeń przedstawionej przez pozwaną, a zwłaszcza nieuwzględnienia „roszczenia wzajemnego” pozwanej wobec powódki.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. trzeba zauważyć, że prawidłowe postawienie omawianego zarzutu wymaga nie tylko wskazania konkretnych dowodów przeprowadzonych w sprawie, ale także podania, w czym skarżący upatruje wadliwość ich oceny i jej wpływ na ustaloną podstawę faktyczną rozstrzygnięcia (vide: wyrok SN z 15 kwietnia 2004 r., IV CK 274/03, MoP 2004, nr 10, s.439, wyrok SN z 16 lutego 2005 r., IV CK 526/04, LexPolonica nr 1633068, wyrok SN z 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, „Prawo Bankowe” 2006, nr 5, s. 12).

Dopóki skarżąca nie wykaże istotnych błędów logicznego rozumowania, sprzeczności oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności, czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadzą do wniosków odmiennych, dopóty nie można uznać, że sąd przekroczył granice swobodnej oceny dowodów, a w konsekwencji błędnie ustalił stan faktyczny (vide: H. Pietrzkowski, Czynności procesowe zawodowego pełnomocnika w sprawach cywilnych, Warszawa 2011, s. 409-410).

Godzi się zauważyć, że twierdzenie apelującej, iż przedstawiła w toku postępowania „roszczenie wzajemne”, które Sąd Okręgowy odczytał jako zarzut potrącenia względnie powództwo wzajemne, nie polega na prawdzie. Należy podkreślić, że w sprzeczności od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym (k. 19) pozwana jedynie zawarła informację, iż samochód został jej zwrócony z wyraźnymi śladami uszkodzeń, po groźnym wypadku oraz nadmieniła, że powódka nie opłacała również ubezpieczenia i innych opłat, czym naraziła pozwaną na znaczne szkody. Z kolei na rozprawie w dniu 24 października 2013 roku wyraziła żądanie zapłacenia jej przez powódkę kwoty 12.000 zł tytułem używania wymienionego samochodu (k. 36). Trzeba zaznaczyć, że sposób, w jaki sformułowała swoje żądanie pozwana nie pozwala na zakwalifikowanie go jako powództwo wzajemne, ponieważ powinno ono być zawarte w osobnym piśmie procesowym i co najmniej spełniać wymagania wymienione chociażby w art. 187 k.p.c. i może być ona złożone w chwili doręczenia pozwu

(art. 192 kpt 2 k.p.c.)

Nie można było także potraktować żądania zapłaty 12.000 zł jako złożony skutecznie zarzut potrącenia wierzytelności pozwanej z wierzytelności powódki. Zgodnie z treścią art. 499 k.c. jest to zarzut o podwójnym skutku materialno prawnym. Nie wystarczy zatem zgłoszenie żądania zapłaty, ale trzeba wyraźnie oświadczyć, że jest to zarzut potrącenia oraz należy wykazać stosownie do art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, że wierzytelność w zgłoszonej wysokości faktycznie pozwanej przysługiwała, w konkretnej wysokości. Jeżeli skarżąca miała problem ze sformułowaniem swojego roszczenia, wówczas mogła skorzystać z pomocy fachowego pełnomocnika z wyboru lub wystąpić o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, zwłaszcza że była o tym wielokrotnie poinformowana przez Sąd I instancji i z tego powodu była także odraczana rozprawa (d. k. 28, 35v. 46).

Nie może również odnieść skutku ogólne kwestionowanie przez pozwaną sposobu przeprowadzenia przez Sąd I instancji postępowania dowodowego, gdyż Sąd Rejonowy wyczerpująco wymienił powody, dla których jednym dowodom odmówił wiarygodności, natomiast innym przyznał ów walor. W związku z tym z wyżej wymienionych względów zawartą w apelacji odnośną argumentację należy uznać za polemiczną i nie zasługującą na uwzględnienie. Skarżąca między innymi podniosła, iż Sąd a quo nie podał przyczyn, dla których odmówił wiarygodności dokumentom przedstawionym przez stronę pozwaną, a zwłaszcza tym, które wskazują na zniszczenie pojazdu przez powódkę i kwoty, która jest jej winna. Przede wszystkim jak już podniesiono wyżej kwestia zakresu zniszczeń samochodu nie była istotna dla rozstrzygnięcia sprawy o zwrot pożyczki, wobec braku pozwu wzajemnego, czy skutecznie zgłoszonego zarzutu potrącenia. Nadto apelująca nie wymieniła tych dokumentów, co uniemożliwia zbadanie przez Sąd Okręgowy zasadności jej twierdzeń, a także pozwana nie przedstawiła Sądowi I instancji żadnych dokumentów dotyczących jej samochodu.

Przechodząc do analizy naruszenia prawa materialnego, to jest art. 481 k.c. poprzez jego błędną wykładnię trzeba stwierdzić, że skarżąca nie przedstawiła żadnej argumentacji mogącej przekonać Sąd II instancji, że doszło do naruszenia wymienionego przepisu. Sąd Rejonowy wyczerpująco przedstawił okoliczności faktyczne, które legły u podstaw zastosowania jego zastosowania i nie ma potrzeby powielania rozważań Sądu I instancji.

Nie jest także uzasadniony zarzut naruszenia art. 34 k.p.c.

Abstrahując od tego, że zarzut braku właściwości miejscowej można podnosić tylko przed wdaniem się w spór (art. 202 k.p.c.), że brak jest podstaw do badania jej przez sąd z urzędu, w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w Wieluniu był właściwy. Podstawą właściwości miejscowej była tzw. właściwość przemienne, o której mowa w art. 34 k.p.c., albowiem zarówno miejscem zawarcia, jak i wykonania umowy pożyczki był D., a pozwana tej okoliczności nie podważyła.

Na marginesie należy wskazać, że Sąd drugiej instancji oddalił wniosek pozwanej o odroczenie rozprawy, gdyż uznał go za spóźniony. Zgodnie z art. 156 k.p.c. Sąd nawet na zgodny wniosek stron może odroczyć posiedzenie tylko z ważnej przyczyny.

Ważne w rozumieniu art. 156 k.p.c. należy uznać jedynie te przyczyny, których nieuwzględnienie prowadziłoby do uchybień procesowych mogących stanowić podstawę zaskarżenia wyroku, a więc naruszających zasady postępowania, np. równości stron, zapewnienia im możliwości realizacji ich uprawnień procesowych, w tym wykazania swoich twierdzeń, dążenia do ustalenia prawdy materialnej. Egzemplifikując, ważnymi przyczynami mogą być np.: złożenie na rozprawie wniosku o wyłączenie sędziego, choroba sędziego, konieczność zwrócenia się do Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym, przejściowe okoliczności uniemożliwiające przeprowadzenie posiedzenia sądowego, podjęcie przez strony pertraktacji ugodowych dających szanse na zawarcie ugody, konieczność przeprowadzenia dowodów, wystąpienie przez powoda w czasie nieobecności pozwanego z nowym roszczeniem zamiast lub obok poprzedniego, nie doręczenie stronie odpisu opinii biegłego (vide: Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23 kwietnia 2013 r., sygn. akt I ACa 1361/12,

LEX nr 1322504).

Tymczasem na gruncie niniejszej sprawy strona złożyła wniosek o odroczenie rozprawy, motywując go chęcią ustanowienia pełnomocnika. Trzeba więc zaznaczyć, że skoro strona nosiła się z zamiarem wniesienia apelacji oraz uczestnictwa w postępowaniu odwoławczym, powinna wcześniej zadbać o swoją reprezentację przed Sądem poprzez ustanowienie pełnomocnika z wyboru bądź złożyć wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Zaniedbania po stronie pozwanej nie mogą prowadzić do przedłużania postępowania.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c., o czym orzekł w punkcie 1. wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 2. wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i § 6 pkt 4, § 13 ust. 1 pkt 1 i § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013 r., 461), zasądzając od pozwanej na rzecz powódki kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem drugiej instancji.